

# Przeracki, Jerzy

---

## Sprawozdanie ze spotkania z okazji sześćdziesiątej rocznicy powstania Związku Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich

---

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 4, 463-467

---

1984

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Jerzy Przeracki*

SPRAWOZDANIE ZE SPOTKANIA  
Z OKAZJI SZEŚCZDZIESIĄTEJ ROCZNICY POWSTANIA  
ZWIĄZKU TOWARZYSTW MŁODZIEŻY W PRUSACH  
WSCHODNICH

18 listopada 1983 r. w Domu Polskim w Olsztynie odbyło się uroczyste spotkanie w 60-lecie powstania Związku Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich, założonego tutaj 3 listopada 1923 r. Uroczystość tę zorganizował Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego wspólnie z Muzeum Warmii i Mazur oraz Oddziałem Wojewódzkim Stowarzyszenia „Pax” w Olsztynie. Jej mottem był wiersz poetki tej ziemi, Marii Zientary-Malewskiej:

Trzymamy straż  
Nad Łyną, Drwęcą, Pasłęką,  
Za naszą mowę, za „Ojce nasz”,  
Za pieśni wśród kajdan brzęku!  
Mazurzy! Warmiacy!  
Rodło na maszt!

Zebrań otworzył dyrektor Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie, dr Jerzy Sikorski, życząc, aby było ono miłe dla zaproszonych dostojnych gości i owocne dla organizatorów liczących na wartościowe wspomnienia byłych działaczy Związku Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich.

Obrodam przewodniczył kierownik Zakładu Historii OBN, dr Tadeusz Filipkowski. Na początek obszernie wprowadzenie wygłosił prof. dr hab. Wojciech Wrześniński (Uniwersytet Wrocławski). Naświetlając sytuację ludności polskiej w Prusach Wschodnich w okresie międzywojennym i jej pracę organizacyjno-oświatową, podkreślił on rolę Związku Towarzystw Młodzieży, o którym mówi się i pisze stosunkowo rzadko, a przecież jego znaczenie dla procesu wychowania młodzieży polskiej na Warmii, Mazurach i Powiślu było wówczas nie mniejsze niż samego Związku Polaków w Niemczech, organizatora wszelkich poczynań ludności polskiej w Prusach Wschodnich. Związek Polaków w Niemczech nadawał bowiem ogólny ton polityce całego ruchu polskiego na tym obszarze, ale codzienną, mało widoczną i niezbyt efektywną — jednakże decydującą dla utrzymania polskości — pracę prowadził Związek Towarzystw Młodzieży. Znaczenie wychowania narodowego młodzieży było w pełni doceniane tak po stronie polskiej, jak i niemieckiej. Od wyniku walki o utrzymanie polskości wśród młodzieży, walki o młode pokolenie, zależeć miała bowiem przyszłość narodowa społeczności polskiej w Prusach Wschodnich. Początkowo, zdawało się liderom ruchu polskiego, że wystarczą formy organizacyjne stworzone dla starszego pokolenia i że nie ma konieczności powoływania odrębnej organizacji młodzieżowej. Jednak już wkrótce z codziennej pracy i inicjatyw młodzieżowych zaczęły wyrastać zręby orga-

nizacji politycznej. Formy działania organizacji młodzieżowych były trudne do zwalczania przez stronę przeciwną, a ponadto utrzymywały one ciągłość pokoleń walczących o polskość. Sytuacja pogorszyła się w latach trzydziestych, kiedy to niemieckim władzom terenowym przyszło w sukurs ogólne zarządzenia państwowe instytucjonalizujące system wychowania młodego pokolenia obywateli Rzeszy. Członkowie Związku Towarzystw Młodzieży i ich rodzice byli wówczas niejednokrotnie szykanowani przez władze.

Związek Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich założony w Olsztynie był pierwszą komórką w Niemczech. Związek Polaków w Niemczech, jak i Związek Towarzystw Młodzieży, tu właśnie — na terenie Warmii, Mazurach i Powiślu zdobywały swoje pierwsze doświadczenia, przenoszone następnie na inne obszary państwa niemieckiego, zamieszkałe przez ludność polską. Dochodziło w ten sposób do sprawdzenia skuteczności i celowości pewnych form organizacyjnych. W 1930 r. zrezygnowano jednak z utworzenia organizacji młodzieżowej obejmującej obszar całej Rzeszy Niemieckiej, biorąc pod uwagę doświadczenia wschodniopruskie i śląskie. Obawiano się ponadto, że powstanie ogólnopaństwowego kierownictwa polskiego ruchu młodzieżowego stworzyłoby nową grupę kierowniczą, która mogłaby osłabić jednolitość działania i zwartość ruchu polskiego w Niemczech. Ograniczono się więc do utrzymania kierownictw lokalnych podporządkowanych Związkowi Polaków (Olsztyn, Opole, Berlin, Bochum i Złotów). W ten sposób dynamika działania polskiego ruchu młodzieżowego na terytorium państwa niemieckiego została nieco osłabiona, choć trzeba stwierdzić, że władzom Niemiec weimarskich i hitlerowskich nie udało się zrealizować założeń polityki wynaradawiającej młodzież polską. Była to głównie zasługa Związku Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich i na innych terenach Rzeszy.

Z kolei dr Jan Chłosta (Stowarzyszenie „Pax”, Olsztyn) wygłosił referat o działalności Związku Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich (1923—1939), prezentujący pracę kół młodzieży polskiej na Warmii i Powiślu w okresie plebiscytowym oraz założenie, zadania i formy działalności Związku Towarzystw Młodzieży, dzieje jego organu prasowego — „Życia Młodzieży”, podstawy finansowe Związku, jego aktywistów, a także ograniczenia w pracy z młodzieżą polską po 1933 r. oraz represje wobec działaczy Związku i zakończenie jego działalności w 1939 r.

Kiedy po przegranych plebiscycie zawieszono, a później rozwiązano, tzw. gniazda sokole Związku Sokołów Polskich, młodzież polska — szczególnie na Warmii — podjęła wkrótce nową próbę organizowania swoich kół, przy których prowadzono czytelnictwo polskich książek i czasopism, a także tworzone zespoły samokształceniowe, śpiewacze, teatralne i sportowe. Pierwsze koło młodzieży polskiej powstało 16 listopada 1922 r. w Olsztynie, a 9 następnym w Gietrzwałdzie, Lesznie, Gutkowie, Stanlewie, Wrzesinie, Różnowie, Biskupcu, Gryżlinach i Mokinach. Na Powiślu natomiast, dzięki aktywności Franciszka Barcza, powstały kluby sportowe w Postolinie, Starym Targu, Trzcianie, Zajezierzu i Waplewie oraz koła śpiewacze w Sztumskiej Wsi, Nowym Targu i Sztumie.

Prace kół młodzieży polskiej wymagały koordynacji, dlatego też z początkiem 1923 r. młodzi działacze Związku Polaków w Niemczech wysunęli propozycję zjednoczenia ruchu młodzieżowego w Prusach Wschodnich. W celu realizacji tej myśli powołano komisję pod kierownictwem Jana Schreieba.

Do zjazdu założycielskiego polskiej organizacji młodzieżowej skupiającej towarzystwa młodzieży w Prusach Wschodnich doszło jednak dopiero 3 listopada 1923 r., kiedy to koła zrzeszały już 960 dziewcząt i chłopców (600 na Warmii, 300 na Powiślu i 60 na Mazurach). Na zjeździe tym, odbytym w Domu Polskim w Olsztynie, Warmię reprezentowało jedenastu delegatów, z Powiśla przybyło dziesięciu, a z Mazur jedynie Gustaw Leyding. Obradom przewodniczył Jan Schreiber. Uchwalono wtedy statut i wybrano władze nowo powołanego Związku Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich. Organizacja Związku była dwustopniowa. Podstawową jego komórką było towarzystwo bądź koło, pracę Związku koordynowała Rada Wykonawcza i trzej sekretarze: na Warmię, Powiśle i Mazury.

Głównym zadaniem Związku była koordynacja działań dotyczących oświaty oraz narodowego i chrześcijańskiego wychowania (szczególny charakter nadawano obchodom święta młodzieży w listopadzie każdego roku, jako że patronem młodzieży jest św. Stanisław Kostka; wielu przeżyć religijnych dostarczyły również uroczystości gwiazdkowe). Szczególnie warto przypomnieć organizowane wówczas prelekcje historyczne, inscenizacje teatralne, recytacje wierszy poetów polskich, zajęcia powołanego przez ks. Antoniego Ludwiczaka Uniwersytetu Ludowego w Dalkach, Odolanowie i Zagórzcu oraz prowadzone przez Mikołaja Dorsza kursy przysposobienia młodych Warmiaków i mieszkańców Powiśla do zawodu rolnika. Wśród młodych działaczy Związku wyjątkową estymą cieszyli się Bolesław Limanowski, Antoni Osuchowski i Michał Kajka.

Pierwszy numer organu prasowego Związku — „Życia Młodzieży” — ukazał się z datą 12 października 1924 r. (początkowo jako dodatek do „Gazety Olsztyńskiej”). Pracami redakcji kierował Antoni Szajek (nieoficjalnie, nie miał bowiem obywatelstwa niemieckiego). Redaktorami odpowiedzialnymi byli Jan Kucharski i Wiktor Czodrowski, a od końca 1926 r. — Jan Lubomirski. Elementem wyróżniającym „Życie Młodzieży” spośród innych pism polskich w Niemczech było przeznaczanie trzeciej części każdego numeru na tematykę regionalną (folklor, zwyczaje, historia). Wiele artykułów z tego zakresu napisała Emilia Sukertowa-Biedrawina.

Centralizacja działań pracy z młodzieżą w Niemczech spowodowała likwidację w 1930 r. „Życia Młodzieży” i dalsze ograniczenie pracy z młodzieżą starszą. Po 1933 r. natomiast rozpoczęto zakładanie świetlic wiejskich (w 1935 r. na Warmii było ich już 14, na Powiślu — 8, a na Mazurach tylko jedna w Szczytnie), które wsparły istniejącą wcześniej sieć bibliotek (poza powstałą w końcu 1925 r. centralną biblioteką Związku w Olsztynie, na Warmii działało 8 bibliotek oraz po 4 na Powiślu i Mazurach — łącznie posiadały one około 2500 książek).

Do najaktywniejszych działaczy Związku należeli — obok już wymienionych — Juliusz Malewski, Walenty Habandt, August Szarkowski, Czesław Gawroński, Paweł Sowa i Jan Lenga. W pracy poszczególnych kół młodzieży brali też udział redaktorzy „Gazety Olsztyńskiej”, Kazimierz Jaroszyk i Wacław Jankowski.

Od 1933 r., im bliżej ku wojnie, tym bardziej ograniczono możliwości polskiego ruchu młodzieżowego w Prusach Wschodnich. Działacze młodzieżowych władz niemieckie wysiedlały, a z końcem sierpnia 1939 r. nastąpiły pierwsze aresztowania. Wielu działaczy wtrącono do obozów koncentracyjnych, gdzie część z nich zginęła za sprawę, której pozostali wierni do końca.

Wymowną ilustracją referatów była umieszczona w sali obrad ekspozycja dokumentów i fotografii — ze zbiorów przede wszystkim Muzeum Warmii i Mazur, a ponadto OBN i pośrednio Wojewódzkiego Archiwum Państwowego w Olsztynie — przygotowana przez mgr Zofię Januszkiewicz (Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie). Zaprezentowano tam m. in. statut Związku, sprawozdania z pracy, zdjęcia jego siedziby, władz, czołowych działaczy, członków różnych towarzystw szkolnych, ponadto organ prasowy Związku — „Życie Młodzieży” i wycinki prasowe oraz fotografie charakteryzujące pracę Związku (zabawy, wieczornice, występy teatralne i taneczne, uroczystości i obchody). Omawiana ekspozycja spotkała się z wielkim zainteresowaniem byłych działaczy Związku Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich, którzy ze wzruszeniem przypominali sobie młodość oraz żywo komentowali zgromadzone materiały.

Troje spośród nich dało się nakłonić do wspomnień.

Maria Zientara-Malewska mówiła o zasługach dwóch inicjatorów powołania towarzystw młodzieży, redaktora „Gazety Olsztyńskiej” — Kazimierza Jaroszyka i Antoniego Szajka. Przypomniała również, iż towarzystwo młodzieży w Olsztynie związane w mieszkaniu Stramkowskich, wybierając właśnie ją jego przewodniczącą. Wielkie znaczenie miała wówczas działalność kulturalna towarzystw młodzieży (głównie śpiewacza), wspierana wydatnie przez ks. Jan Hanowskiego. W pracy tej szczególnie wyróżniali się uzdolnieni muzycznie Antoni Szajek i Jan Lubomirski. Dziękując organizatorom za to spotkanie M. Zientara-Malewska poinformowała o zakończeniu prac nad swoją kolejną książką na temat szkolnictwa polskiego w Niemczech międzywojennych „Wspomnienia nauczycielki spod znaku Rodła”.

Jan Lubomirski zaakcentował bezinteresowną pomoc pośia Jana Baczewskiego dla Związku Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich (w przeciwieństwie do Związku Polaków w Niemczech i konsulatu polskiego w Olsztynie). Przypomnił ogromne zasługi takich postaci, jak: Jan Schreiber, Franciszek Barcz, Walenty Habandt, Michał Kajka, August Szarkowski, Fryderyk Leyk, Gustaw Leyding, ks. Walenty Barczewski, Dominik Ochendał i Wiktor Czodrowski, a ponadto wspominał swoje studia w Poznaniu, powrót na Warmię i częste wyjazdy w teren (praca w teatrzykach i chórach). Wprawdzie centralą organizacji polskich był Berlin, to jednak siedzibą Związku Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich stał się Olsztyn (tutaj też początkowo planowano założenie Gimnazjum Polskiego, otwartego ostatecznie w Kwidzynie).

Franciszek Piotrowski z ogromną swadą wspominał swoją prawie dziesięcioletnią pracę w szkolnictwie polskim w Niemczech (3 lata na ziemi malborskiej, rok na ziemi złotowskiej i prawie 6 lat na Warmii). Podkreślił przy tym nie tylko poświęcenie i ofiarność nauczycieli szkół polskich w Niemczech, ale również samej młodzieży i jej rodziców. Szczególną uwagę poświęcił swojej pracy w Worytach, gdzie na co dzień wsparciem dłoń była m. in. rodzina Hohausów, a przy organizowaniu wieczorków Jan Lubomirski. Przypomnił również pracę polską w Gietrzwałdzie przyrzekając, iż niebawem napisze książkę o tych ciekawych i trudnych, ale pięknych latach swojej działalności, o której informacje powinno się przekazać potomnym, a przede wszystkim młodemu.

Wspomnienia były niezwykle miłym punktem tego spotkania pokoleń, podczas którego uczczono również jubileusz 50-lecia pracy społecznej i oświa-

towej na Warmii i Mazurach Władysławy Knosaliny. Z tej okazji jubilatce wręczono uroczysty adres od Ośrodka Badań Naukowych im. W. Kętrzyńskiego w Olsztynie. Ponadto, dla upamiętnienia owego spotkania, przewodniczący Rady Wojewódzkiej Patriotycznego Frontu Odrodzenia Narodowego w Olsztynie — mgr Władysław Ogrodziński — wręczył byłym działaczom Związku Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich pamiątkowe dyplomy „W 60 rocznicę utworzenia Związku Towarzystw Młodzieży w Prusach Wschodnich z wyrazami wdzięczności i szacunku za działalność patriotyczną na Warmii i Mazurach w czasie zaboru i w Polsce Ludowej”. Mottem dyplomu był fragment wiersza Adama Asnyka „A samemu wciąż wytrwale / Trzeba naprzód iść i świecić...”

Końcowym punktem programu była kolaudacja filmu o Marii Zientarze-Malewskiej. Nosi on, zaczerpnięty z wydanej w 1966 r. książki pani Marii, tytuł „Śladami twardej drogi”, a zrealizował go w 1982 r. Edward Sulikowski z Amatorskiego Klubu Filmowego „Grunwald” w Olsztynie (autorem zdjęć jest Piotr Jaczewski). Film spotkał się z gorącym przyjęciem zebranych i aprobatą jego bohaterki.

Uroczystość uświetniły wiersze Michała Kajki, Marii Zientary-Malewskiej, Michała Lengowskiego, Waclawa Mrozowskiego i Sylwestra Antoniego Sznarbacha w pięknym wykonaniu młodzieży z Kółka Recytatorskiego prowadzonego przez mgr Ryszardę Sahadyn przy I Liceum Ogólnokształcącym im. Adama Mickiewicza w Olsztynie.

Uczestnicy wyrazili chęć kontynuowania spotkań i zaproponowali poszerzenie grona o uczestników innych form polskiej działalności na obczyźnie. Ta cenna inicjatywa spotkała się z uwagą i uznaniem władz Ośrodka Badań Naukowych, który w niedługim czasie zamierza zorganizować podobne spotkania m. in. byłych nauczycieli szkół polskich na Warmii, Mazurach i Powiślu oraz byłych członków towarzystw śpiewaczych działających na tym obszarze w okresie międzywojennym.